

lekkie; poruszona hukiem dział fala powoli opada, fantazyja oplata ruiny i po dawnemu snuje obrazy pogodne i słoneczne.

Takie wrażenie odnosi widz z obecnej wystawy Tow. przyj. szt. pięknych. Obrazy Aneń, może zbyt

smoku. P. Wojciech Durek wystawił dziewięć prac: trzy portrety pełne wyrazu i gry psychicznej, dwie płaskorzeźby (*haut relief*) „Drogę przeznaczenia” i „Chrystusa na krzyżu”, a nadto trzy rzeźby okrągłe: „Madonnę”, „Pocałunek ziemi” i „Fragment

Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej w Krakowie.

W sobotę po południu z kaplicy szpitala załogi w Krakowie nastąpiło wyprowadzenie zwłok dwóch lotników ś. p. Wł. Bańka i Polkowskiego, którzy



Czyżby narodziny polskiej rzeźby? W. Durka. Fragment grobowca.

„hiszpańskie”, kilkadziesiąt płócien Mieczysława Filipkiewicza, „Święta Rodzina” Klimowskiego, bardzo wykwintna w kolorze, wyborne „Wnętrze” i „Wschód słońca” K. Homolacsa, impresye Turka, portret mężczyzny Waśkowskiego, wszystkie one noszą na sobie cechy wytrawnego rozmysłu i głębokiego odczucia, na które bez wewnętrznego roz pogodzenia się żaden artysta zdobyć by się nie mógł.

Nierównie radośniejsze myśli budzi rzeźba. Re prezentują ją na obecnej wystawie dwaj młodzi, poszukiwani już zagranicą artyści: pp. Jan Maleta i Wojciech Durek. Pierwszy dał wyborne popiersie generała Józefa Hallera, małą rozmiarami, ale pełną wielkiej finezyi grupę dwu ciotków, oraz — może nazbyt po literacku pomyślaną — kompozycję „Doktora”, przecinającego powróż, na którym wle cze swe ofiary śmierć, jadąca na apokaliptycznym

że artysta taki jak Wojciech Durek, mający za sobą prócz ukończonej architektury znajomość wszystkich technik w drzewie, stuku, marmurze i bronzie, o siada w kraju, aby mu oddać swą pracę i niepośledni talent. Dzięki temu, że p. Durek włada równie dobrze pędzlem, o czym świadczą wysta wione razem z rzeźbami obrazy, (wyborny por tret własny, studyum starca i Chrystus wśród kłosów zboża). Ojczyzna nasza zyskuje w nim artystę, którego wszechstronność daje rękojmnię jednolitości artystycznej tak niezbędnej w powstawaniu dzieł wielkiej sztuki. Sztuka kościelna może i powinna przy odbudowie tyłu świątyń w Polsce wyzyskać w pełnej mierze tę siłę młodą, wyszko loną w Akademii Medyolańskiej.

Maciej Szukiewicz.



Czyżby narodziny polskiej rzeźby? W. Durka: Droga do przeznaczenia.

grobowca”. Ze wszystkich tych prac wyziera uro dzony plastyk e niezwykle świeżem ujęciu tematu, żywym uczuciu i bujnej, lecz warunkami rzeźby ha mowanej fantazyi. W każ daj przebija się ogromna łatwość koncepcji i dąże nie do kompozycji to jest do tego, czego w dotych czasowej rzeźbie polskiej prawie że nie widzieliśmy. A zaprawdę czas już, aby prócz poprawnie wykona nych portretów drobnych, galanterijnych „kawał ków”, zaczęła polska rzeź ba myśleć o zadaniach, cze kających ją w wolnej Pol sce. Rzeźba monumental na będzie nam wkrótce równie potrzebna jak na rodowi wolnym i zasobnym i szczęśliwie się składa,

zginęli tragiczną śmiercią na lotnisku w Rakowicach. Pogrzeb zmienił się w wielką manifestację żałobną. Już na pół godziny przed wyprowadzeniem zwłok zgromadziły się przed szpitalem olbrzymie tłumy publiczności, które wkrótce zapelnily szczerlnie prze strzeń od kaplicy do rogu ulicy Długiej. O godzi nie 3 ciej po odprawieniu modłów żałobnych wynie siono trumny, które pojedynczo osadzono na kadłu bach aparatów lotniczych, przybranych jedliną.



Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej w Krakowie: Wyprowadzenie zwłok.



Kondukt pogrzebowy.



W drodze na cmentarz.